

Aleja gwiazd

Zdzisława Sośnicka

Jabłko i grzech - tak musi być,
wojna i śmiech zaraz po nich...
Zieleń i brąz, płomień i dym,
żebrak i król w koronie...

Słońce i grad, po nocy dzień,
światło i mrok ramię w ramię,
szampan i gaz, po życiu sen
i nic ci już nie ostanie...

Daj mi dłoń, tak daleko port...
Gdzie dziś dom, gdzie ulica słońc?

Aleją gwiazd, aleją gwiazd biegniemy, Bóg drogę zna,
pod niebem gwiazd, pod niebem gwiazd żyjemy, a każdy sam.

/ w s t a w k a /

I potem tak: luz, potem blues,
duch, potem pąk - zawsze razem
zachód i wschód, wiatr oraz mróz
anioł i stróż idą w parze...

Jabłko i grzech - tak musi być,
wojna i śmiech zaraz po nich...
Zieleń i brąz, płomień i dym,
żebrak i król w koronie...

Daj mi dłoń, tak daleko port,
gdzie dziś dom, gdzie ulica słońc.

Aleją gwiazd, aleją gwiazd biegniemy, Bóg drogę zna, }
pod niebem gwiazd, pod niebem gwiazd żyjemy, a każdy sam.} / x
2

/ w s t a w k a /

Aleją gwiazd, aleją gwiazd biegniemy, }
pod niebem gwiazd, pod niebem gwiazd żyjemy...} / do wyciszenia